

## POJĘCIE I NATURA LITURGII

Pochylając się nad tajemnicą mszy św. nie możemy pominąć refleksji nad podstawowym terminem opisującym kult, który sprawuje Kościół. Tym terminem jest słowo: **liturgia**, pochodzące od greckiego przymiotnika **leitos** (społeczny, ludowy, wspólny), od rzeczownika **laos** (lud, społeczność) oraz od rzeczownika **ergon** (czyn, dzieło, działanie). Zatem *liturgia* w dosłownym tego słowa znaczeniu, oznaczała czyn społeczny, działanie wykonywane przez społeczność lub dla jej dobra. Z kolei w Biblii hebrajskiej temu terminowi odpowiada hebrajskie słowo **šeret**, oznaczające służbę wynikającą z bezwarunkowego oddania (np. sługi względem pana), a także **abad**, którego używano na określenie ciężkiej, przymusowej, wręcz niewolniczej służby. W ten sposób słowo *liturgia* w Starym Testamencie stało się terminem technicznym, oznaczającym akty służby kultycznej, pełnionej ku czci Boga Jahwe w miejscu szczególnie Mu poświęconym jak Namiot Spotkania czy Świątynia Jerozolimska przez kapłanów i lewitów, oficjalnie do tej służby upoważnionych w sposób określony przepisami Prawa Mojżeszowego. Natomiast w Nowym Testamencie *liturgia* czerpiąc z dwóch wyżej wymienionych definicji staje się dodatkowo **laudare** tj. **uwielbieniem, wychwalaniem, adorowaniem** Boga Ojca na wzór Jego Syna, który czynił to w sposób doskonały podczas swego ziemskiego życia (*Chwała na wysokości; Sanctus*, w których wtórujemy aniołom, *Doksologia*). **To jest pierwszy i najwyższy cel liturgii (amare duszą laudare)!!!** Dokładnie o tym mówi

7 punkt soborowej *Konstytucji o liturgii świętej (Sacrosanctum Concilium)*, w którym czytamy: *Liturgia jest wykonywaniem w obecnym czasie dziejów zbawienia (od Zesłania Ducha Świętego do Paruzji) urzędu kapłańskiej posługi Jezusa Chrystusa. Pod osłoną symboli, mocą Ducha Świętego, uświęca On ludzi i wraz z Kościołem, swoim Mistycznym Ciałem, oddaje Bogu Ojcu całkowity kult publiczny, prowadząc ludzkość do chwały w niebiańskim Jeruzalem.*

Jest to o tyle ważne, gdyż jeśli nie będziemy rozumieli znaczenia terminu, którym Kościół opisuje sprawowany przez siebie kult, to analogicznie nie będziemy rozumieli jego natury wynikającej z celebracji mszy św. oraz pozostałych sakramentów. Co więcej, ów brak „wiedzy” może budzić fałszywe przekonanie, że liturgia jaką sprawuje Kościół jest: pewną formą monodramatu w której kapłan niczym teatralny aktor odgrywa wyuczoną na pamięć sztukę; uświęconą, ale nie przystającą do mentalności czasów współczesnych tradycją; magicznym obrzędem, w którym za pomocą odpowiednio dobranych słów i gestów, można wymusić na sile wyższej boską interwencję np. zdrowie, pieniądze, życie wieczne itp. Tymczasem liturgia Kościoła nie jest ani teatrem, ani dawaną tradycją, ani tym bardziej żadną formą magii! Więc czym jest??? Jest przede wszystkim **działaniem Chrystusa jedynego i wiecznego Kapłana Nowego Przymierza oraz kapłańskiej społeczności Jego Kościoła**. Dlatego pomijając szereg istotnych szczegółów, spróbujemy na podstawie powyższej „definicji” wskazać na te

formy **prawdziwej obecności Jezusa**, które w sposób szczególny manifestują się w liturgii mszy św.:

\* **w zgromadzeniu wiernych** tzn. że Jezus jest obecny w modlitwie Kościoła **jako Kapłan**, który modli się za nas, **jako nasza Głowa** modli się w nas oraz **jako nasz Bóg**, do którego my się modlimy. Pewność co do tej obecności czerpie Kościół z przyrzeczenia Chrystusa, który powiedział: *Gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich* (Mt 18, 20). Na ile „my” uobecnimy tę obecność, jako ta konkretna wspólnota?

\* **kapłańska posługa Chrystusa** – kapłaństwo to ma charakter wieczny i nieprzemijający (**Christus totus**) tzn. że sprawując święte obrzędy mamy pewność, że działa w nich sam Jezus, jako nasz Pan i nasza Głowa, ale i Jego Ciało tj. Kościół. Innymi słowy, kiedy Kościół sprawuje liturgię mszy św., to sam Jezus siebie ofiaruje, On w niej przemawia, On w niej jest obecny, On nas w niej jednoczy, On nadaje moc naszym modlitwom, On pobudza i rozwija naszą wiarę, wreszcie to On przyjmuje nas i wraz z sobą oddaje Ojcu. A więc **skuteczność liturgicznego działania Kościoła, może pochodzić tylko od wiecznego i nieprzemijającego kapłaństwa Chrystusa**. Natomiast zewnętrzny kształt, forma wypowiedzi, materialny wyraz – krótko mówiąc, to jak wygląda ryt mszy św. oraz innych czynności liturgicznych – pochodzi od Jego Ciała czyli od Kościoła.

## Msza święta krok po kroku (2)



Matka Kościół bardzo pragnie, aby wszyscy wierni byli wdrażani do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, jakiego domaga się sama natura liturgii. Na mocy chrztu lud chrześcijański, będąc „wybranim plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym” (1P 2,9; por. 2,4n), jest uprawniony i zobowiązany do takiego udziału. To pełne i czynne uczestnictwo całego ludu trzeba mieć bardzo na uwadze przy odnowieniu i pielęgnowaniu świętej liturgii. Liturgia jest bowiem pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią prawdziwie chrześcijańskiego ducha. (KL 14)

\* znakiem oraz symbolem kapłańskiej postugi Jezusa w zgromadzeniu liturgicznym jest także **osoba kapłana przewodniczącego**, który działa w niej na zasadzie **in persona Christi**. Nie należy tłumaczyć tego terminu, jakoby kapłan podczas czynności liturgicznych był „alter Christus” tj. „drugim Chrystusem”. Wyrażenie *in persona Christi* oznacza **jedynie**, że kapłan działa na zasadzie sakramentalnego utożsamienia z Jezusem, Jedynym i Wiecznym Kapłanem.

\* **Jezus** przez swojego Ducha **jest obecny** również **w czytaniu i wyjaśnianiu Pisma świętego**: *W liturgii bowiem Bóg przemawia do swego ludu, Chrystus w dalszym ciągu głosi Ewangelię* (KL). Inaczej mówiąc, to On zapewnia **skuteczność głoszonemu słowu**, ponieważ Ewangelia jest głoszona w Jego imię i Jego powagą.

\* w sposób zaś najpełniejszy staje się obecny Jezus **pod postaciami chleba i wina**, na mocy **przeistoczenia** dokonanego mocą **Ducha Św.:** *W sakramencie świętej Eucharystii, po konsekracji chleba i wina, nasz Pan Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, **vere (prawdziwie), realiter (rzeczywiście) i substantialiter (substancjalnie)** znajduje się pod postacią owych widzialnych rzeczywistości* (Sobór Trydencki).

## **Benedykt XVI o pięknie liturgii**

W adhortacji apostolskiej "**Sacramentum caritatis**" z papież Ratzinger nauczał: "Związek pomiędzy tajemnicą, w którą się wierzy, i tajemnicą, którą się celebrować, wyraża się w sposób szczególny

w teologicznej i liturgicznej wartości piękna. **Liturgia** bowiem, jak zresztą i Objawienie chrześcijańskie, ma wewnętrzny związek z pięknem: **jest veritatis splendor**. (...) Odnoszenie się do atrybutu piękna nie jest jedynie estetyzmem, ale jest sposobem docierania do nas prawdy o miłości Boga w Chrystusie poprzez piękno. Fascynuje nas i porywa, odrywając nas od nas samych i pociągając ku naszemu prawdziwemu powołaniu: ku miłości. (...) Prawdziwym pięknem jest miłość Boga, która definitywnie objawiła się nam w tajemnicy paschalnej. Piękno liturgii jest częścią tej tajemnicy; ona jest najwyższym wyrazem chwały Bożej i stanowi, w pewnym sensie, otwarcie się Nieba ku ziemi. (...) **Piękno nie jest** więc jedynie **czynnikiem dekoracyjnym liturgii; ono jest jej elementem konstytutywnym, gdyż jest atrybutem samego Boga i Jego Objawienia**".

W ten sposób Papież wskazywał, że liturgia "jest aktem, w którym wierzymy, że Bóg wkracza w naszą rzeczywistość i możemy Go spotkać, dotknąć. Jest aktem, w którym wchodzimy w kontakt z Bogiem: przychodzi On do nas, a my jesteśmy przez Niego oświeceni. Z tego względu, kiedy w refleksji na temat liturgii koncentrujemy naszą uwagę jedynie na tym, jak uczynić ją pociągającą, interesującą i piękną, grozi nam zapomnienie o tym, co istotne: **liturgię sprawuje się dla Boga, a nie dla nas samych, jest ona Jego dziełem**". (Deon.pl)

Asystent kościelny: ks. Przemysław Filipkiewicz

Teksty przygotowała D.B.

Kontakt: [cp.cichy.przyjaciel@gmail.com](mailto:cp.cichy.przyjaciel@gmail.com)

**Przeczytaj i podaj dalej**